

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16.03.2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Jęksa

Sędziowie SSO Leszek Matuszewski (spr)

SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Protokolant: po. staż S. S.

przy udziale B. T. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu , po rozpoznaniu w dniach 14.03.2017r sprawy K. Ż. oskarżonego z art. 178a§ 4 kk i inne, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 3.11.2016r., sygn. akt IIK 93/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że;

a) z opisu czynu wyłącza „ponadto prowadził samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) pomimo decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania o nr (...) wydanej w dniu 16.08.2012 roku przez Starostę (...)”

b) ustala, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 178a§ 4kk i przepis ten przyjmuje jako podstawę prawną wymiaru kary,

c) orzeczoną karę pozbawienia wolności obniża do 6 (sześciu) miesięcy,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierza jedną opłatę za obie instancje w kwocie 120 zł.

L. M. S. M. W.-G.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Chodzieży wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 roku, sygn. akt II K 93/16 uznał oskarżonego **K. Ż.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k. w związku z art.180 a k.k. i z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie przepisu art. 178 a § 4 k.k. w związku z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności

Sąd I instancji na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzekł wobec podsądnego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W tym samym wyroku na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny pod postacią dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca podsądnego**, zarzucając orzeczeniu między innymi obrazę przepisów postępowania - art. 167 k.p.k. w związku z art. 211 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., a także obrazę prawa materialnego - art. 180 a k.k. oraz rażącą surowość kary pozbawienia wolności.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podsądnego od zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie o zmianę orzeczenia w punkcie 1 poprzez orzeczenie na podstawie art. 37 a k.k. w związku z art. 34 §1 a pkt 1kk kary 1 roku ograniczenia wolności

polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy K. Ż. okazała częściowo zasadna. Jej złożenie doprowadziło do wyeliminowania z opisu przypisanego oskarżonemu czynu sformułowania o prowadzeniu samochodu osobowego, pomimo decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania samochodem, zmiany kwalifikacji prawnej i wymierzeniem łagodniejszej sankcji karnej. Wywody apelującego nie podważyły winy i sprawstwa oskarżonego.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił, w istotnym zakresie, prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego K. Ż.. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje żadnych błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwnie. Wszystkie te dowody zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Kwestionowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych jest nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem niezajomości określonych dowodów albo nieprzebrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd orzekający rozstrzygając o winie bądź niewinności oskarżonego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności oskarżonego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Zdaniem Sądu odwoławczego rozstrzygnięcie Sądu I instancji, w zakresie wykazania winy i sprawstwa oskarżonego zasługuje na pełną akceptację - w świetle wiedzy, zasad logicznego rozumowania i zgodności z doświadczeniem życiowym. Prawidłowo zostały ocenione zeznania złożone przez B. L. i B. H. i odtworzony w oparciu o nie stan faktyczny. Wbrew temu, co sugeruje apelujący, Sąd I instancji w sposób należyty przedstawił ocenę powyższych dowodów i przedstawił swój tok rozumowania.

Relacje procesowe tych świadków w sposób konsekwentny opisują zachowanie podsądnego polegające na jeździe samochodem w stanie nietrzeźwości. Sąd II instancji nie znalazł żadnych racjonalnych powodów, dla których wyżej wymienione osoby relacjonujące przebieg, w istocie rutynowych czynności podejmowanych w trakcie pełnionej służby, miałyby pomawiać oskarżonego o zachowanie, które nie miało miejsce. Żadnych tego rodzaju okoliczności nie przedstawił autor apelacji. Należy podkreślić, że percepcja policjantów w inkryminowanym okresie była ukierunkowana na dostrzeganie wszelkich niepokojących zachowań uczestników ruchu drogowego. W polu ich widzenia nie znajdowały się tego rodzaju przeszkody, które uniemożliwiałyby, czy utrudniały ustalenie, że to podsądny poruszał się autem. Należy podkreślić, że już ze zdjęć wykonanych na miejscu zdarzenia wynika, że odległość dzieląca funkcjonariuszy Policji od kontrolowanych pojazdów była stosunkowo niewielka i policjanci mogli z łatwością zauważyć jadące z włączonymi światłami pojazdy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób kompletny przeprowadził postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie. W toku postępowania karnego przeprowadzono wszelkie konieczne dowody w celu odtworzenia stanu

faktycznego. Wątpliwości, co do sprawstwa i winy oskarżonego, a także, co zostały całkowicie rozwiane w oparciu o wskazane dowody osobowe.

Nie znalazł potwierdzenia zarzut obrazy prawa procesowego, tj. przepisu art. 167 k.p.k. w związku z art. 211 k.p.k., polegający na nieprzeprowadzeniu w toku postępowania karnego, po raz kolejny, dowodu w postaci eksperymentu. Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że eksperyment procesowy jest instytucją prawa procesowego mający na celu sprawdzenie hipotezy dotyczącej faktu istotnego dla rozstrzygnięcia określonej kwestii prawnej. Eksperyment może polegać na doświadczeniu oraz odtworzeniu przebiegu zdarzeń lub ich fragmentów. Doświadczenie polega na sprawdzeniu, czy w danych warunkach możliwe jest wystąpienie określonych faktów, natomiast rekonstrukcja to odtworzenie jakiegoś zdarzenia. Przeprowadzenie eksperymentu procesowego zmierza do usunięcia określonej wątpliwości, która wyłoniła się na tle faktów udowodnionych (zob. A. Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym, Warszawa 2007, s.221, jak również stanowisko Sądu Najwyższego- postanowienie SN z 28 października 2004 r., II KK 67/04, Lex nr 141305, wyrok SN z 10 czerwca 2005 r., II KK 332/04).

Należy podkreślić, że w świetle okoliczności tej sprawy podjęcie tej czynności dowodowej przez organy ścigania byłoby bezcelowe. Tak jak już zauważono, dokumentacja zdjęciowa wykonana na miejscu zdarzenia wskazuje jednoznacznie, że policjantki znajdowały się w miejscu umożliwiającym im ustalenie czy na drogę główną wjechał jeden czy dwa samochody. Nie trzeba dysponować wiedzą specjalistyczną aby wiedzieć, że samochody poruszające się z włączonymi światłami drogowymi są widoczne z daleka. Z daleka też widać, czy z włączonymi tego rodzaju światłami porusza się jeden czy dwa pojazdy.

Obrońca nie ma racji, że zachodzi sprzeczność między treścią notatki urzędowej z dnia 8 grudnia 2016 roku, z której wynika, że interweniujące policjantki zauważyły jak dwa pojazdy wyjeżdżają na drogę, a dokumentacją zdjęciową z eksperymentu, z której wynika, że w chwili przemieszczania się pojazdów do przodu widać tylko światła pierwszego pojazdu. To, że policjantki krytycznego wieczoru zauważyły oba samochody jadące drogą jest rezultatem prowadzonej przez nie przez pewien czas obserwacji Zdjęcia wskazane przez obrońcę, stanowią jedynie uchwycenie chwili – tej w której było robione zdjęcie. Wykonane zdjęcia, jak i ewentualne nagranie eksperymentu, w porze nocnej, zawsze będą gorszej jakości niż rzeczywisty obraz widziany przez obserwatora. Wady tego rodzaju zdjęć czy nagrań bardzo dobrze odzwierciedlają wykonane podczas eksperymentu zdjęcia znajdujące się na karcie 46 akt. Widoczny na tym zdjęciu samochód stanowi w zasadzie jedynie jasną plamę.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena wyjaśnień oskarżonego, jak i pozostałych dowodów zebranych w sprawie jest prawidłowa i została szczegółowo przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przedstawione tam rozumowanie nie wymaga jakiegokolwiek uzupełnienia.

Obrońca nie ma racji, że doszło do zatarcia skazania za popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. Podsądny został w postępowaniu II K 227/12 skazany prawomocnym wyrokiem z dnia 24 maja 2012 roku za popełnienie przestępstwa art. 178 a § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 4 lat. Rozstrzygając kwestię zatarcia skazania, należy stosować znowelizowany przepis art. 76 § 1 k.k. w brzmieniu po nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 roku. Stosownie do obowiązujących przepisów - art. 76 § 1 k.k. i art. 108 k.k., dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Zatarciu tego skazania uniemożliwia okoliczność późniejszej jego dwukrotnej karalności sądowej w tym w sprawie Sądu Rejonowego w Chodzieży, sygn. akt IIK 311/15.

Błędnie został również postawiony przez obrońcę zarzut naruszenia reguły in dubio pro reo. Dla oceny czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął lub powinien powziąć wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (vide: postanowienie SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 175/07, OSNKW 2007 nr.1, poz.1738). W niniejszej sprawie, nie można mówić o obrazie art.5 § 2kpk, gdyż Sąd Rejonowy poczynił kategoryczne ustalenia faktyczne, a zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być rozstrzygane na płaszczyźnie respektowania przez Sąd Rejonowy dyrektywy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.7 k.p.k. W świetle realiów dowodowych, wersja forsowana przez podsądnego została w sposób skuteczny zakwestionowana.

Nie sposób przeto odpowiedzialnie twierdzić o występowaniu dwóch konkurujących i nierozstrzygalnych wersjach zdarzeń, co miałyby obligować organ orzekający do postąpienia wedle reguły in dubio pro reo.

Autor apelacji ma rację, że wobec oskarżonego w czasie popełnienia przypisanego mu przestępstwa nie obowiązywał zakaz Starosty (...) o cofnięciu uprawnień do prowadzenia pojazdów. Z decyzji Starosty (...) z dnia 16 sierpnia 2012 roku wynika, że cofnięcie uprawnień dotyczyło okresu od 9 lutego 2012 roku do 9 lutego 2015 roku (k.25). Czyn przypisany oskarżonego został zaś popełniony w dniu 8 grudnia 2015 roku (k.137). Oskarżony podjął zachowania przestępcze polegające na prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości już w momencie, kiedy rzeczona decyzja administracyjna nie była wobec niego ani wiążąca, ani wykonywana. Trudno w tych warunkach przyjmować, aby jechał samochodem wbrew powyższemu zakazowi. Z tych powodów Sąd II instancji wyeliminował z podstawy prawnej przepis art. 180 a k.k. modyfikując równocześnie opis przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy z uwagi na zmieniony opis czynu oraz kwalifikację prawną czynu wymierzył podsądnemu sankcję karną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara bezwzględna 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowi sprawiedliwą odpłatę za zło wyrządzone przez oskarżonego. Społeczna szkodliwość czynu przypisanego podsądnemu jest znaczna, pomimo że na drodze publicznej samochód prowadził na niewielkim odcinku. Na szczęście dalszej jego jeździe zapobiegła skuteczna interwencja policji. Dopuścił się on, po raz kolejny, zachowania polegającego na prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości i to w stopniu wielokrotnie przewyższającym dopuszczalne stężenie. Dał tym samym świadectwo lekceważenia porządku prawnego i elementarnej regule stojącej na straży życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego, zakazującej prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Wszystkie te okoliczności wskazują na duże nasilenie złej przestępczej woli u oskarżonego. Podsądny swoim zachowaniem dał świadectwo braku szacunku dla obowiązującego prawa. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę ze skutków swojego zachowania.

Należy podkreślić, iż prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym stanowi umyślne działanie wbrew zakazowi prawa i narusza jedną z najbardziej podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Alkohol u kierowcy pojazdu mechanicznego nie tylko obniża jego zdolności psychomotoryczne (zdolność postrzegania, reagowania itp.), ale ponadto rozluźnia hamulce moralne, zwiększa pewność siebie, zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwo. Podsądny jako osoba dojrzała i doświadczona życiowo, miał świadomość negatywnego wpływu alkoholu na swój organizm.

Nadto względy prewencji generalnej przemawiają za surowym sankcjonowaniem dokuczliwej przestępczości wymierzonej we własność obywateli. Dolegliwość prawnokarna wymierzona za podobne zachowania musi odstraszać potencjalnych sprawców, zaś dla społeczeństwa stanowić sygnał o braku pobłażliwości organów wymiaru sprawiedliwości.

Na obniżenie sankcji karnej wobec oskarżonego wpłynęło wyeliminowanie z opisu czynu prowadzenia samochodu wbrew zakazowi wynikającego z decyzji administracyjnej. Uwzględniono również, wprawdzie jak to wyjaśniono powyżej nie jest to zasługą oskarżonego, że zdążył w zasadzie przejechać jedynie kilkadziesiąt metrów na drodze publicznej, zanim został zatrzymany. W konsekwencji zachowanie oskarżonego nie zawierało takiego ładunku kryminalnego bezprawia, jak przyjął to Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy, tak jak Sąd I instancji nie dopatrył się w stosunku do oskarżonego przesłanek uzasadniających wymierzenia łagodniejszej sankcji karnej. Tak jak już podkreślono, zachowanie oskarżonego jawi się jako karygodne i zawinione w stopniu znacznym. Karta karna podsądnego wskazuje na to, że nie wyciągnął on wniosków z uprzednich skazań. i jawi się jako osoba lekceważąca istniejący porządek prawny.

Zdaniem Sądu odwoławczego przeciwko orzeczeniu sankcji nieizolacyjnych przemawia ponadto wzgląd na społeczne oddziaływanie kary. Orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy uwzględnieniu rodzaju przypisanemu oskarżonemu przestępstwa, w odczuciu społecznym potraktowane zostałyby jako pobłażanie sprawcom dokuczliwych przestępstw i to sprawcom powracającym na drogę przestępstwa, wiodąc do niepożądanych społecznie rezultatów.

Niczego nie zmieniają okoliczności rodzinne i zawodowe oskarżonego przedstawione w apelacji. Nie zmniejszają one znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak również zawinienia oskarżonego. Powinien on być rozważyć konsekwencje swojego zachowania przed podjęciem decyzji o jeździe w stanie nietrzeźwości i wówczas pomyśleć o skutkach popełnienia przestępstwa dla swojej rodziny i działalności zawodowej. Orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności z zasady godzi także w sytuację bytową osób najbliższych.

Z uwagi na nakaz, o którym mowa w przepisie art. 178 a §4 k.k. orzeczenie środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych było obligatoryjne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z opisu czynu wyłączył „ponadto prowadził samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) pomimo decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania o nr. (...) wydanej w dniu 16.08.2012 przez Starostę (...)”

b) ustalił, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k. i przepis ten przyjął jako podstawę prawną wymiaru kary,

c) orzeczoną karą pozbawienia wolności obniżył do 6 miesięcy,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył jedną opłatę za obie instancje w kwocie 120 zł.

SSO Leszek Matuszewski SSO Sławomir Jęksa SSO Małgorzata Winkler-Galicka